

Coma, Trawnik

wiem jak spada człowiek z wysokości tamy na zalewie czorsztyń
wiem jakiego smaku będzie dziwka wykopana w musujących winach
kiedy miałem lat zaledwie siedemnaście zajeżdżałem drogocenny transport
kiedy wsiadałem do pociągu lub tramwaju, nie pozwalałem by kto za mną stanął
nie o nie o nie o nie
nie ma bata nie ma bata
w roku pańskim `98 zastrzelili moich pięciu braci
gangsta zrobi wszystko dla pieniędzy bowiem sam ich kiedyś nie zapłacił
wiem że miałem wszystko i widziałem więcej niż przeciętny człowiek
kto by musiał mocno mnie pokochać bym zapomniał tamto kiedykolwiek
nie o nie o nie o nie
nie ma bata nie ma bata
dość mam wiary i nadziei w sobie by pokonać drogę
chcę pozostać przy tym co sprawdzone lecz wyklęte przez was bo niemożliwe
mały człowiek wszystko co robię jest dobre jest mądre
nie ma bata nie ma przeszkody jeśli trzymasz się właściwej drogi
jestem trawnik
nie dasz wiary
święty gangster
święty cały
święty cały